



Polonia Kaukaska



Выпуск 3(55) ЕЖЕКВАРТАЛЬНАЯ ГАЗЕТА СОЮЗА ПОЛЯКОВ НА КАВКАЗСКИХ МИНЕРАЛЬНЫХ ВОДАХ Осень 2010

Niepodległość Polski w naszych sercach i duszach

Dziewięćdziesiąt dwa lata temu, w 1918 roku, nasza Ojczyzna odzyskała niepodległość. Na mapie Europy znowu zaistniało dumne imię – Polska. Od tego czasu na polskiej ziemi zdarzyło się wiele różnych wydarzeń, w tym również i tych bardzo tragicznych. Mimo to Polska żyje i należy nie tylko geograficznie do krajów Europy, ale także jest w szeregach Unii Europejskiej i Paktu Północnoatlantyckiego. Należy też do krajów strefy Szengen i niedługo wejdzie do strefy wspólnej waluty europejskiej – euro. Polacy mają możliwość swobodnego podróżowania po całej zjednoczonej Europie, a także mogą pracować w różnych krajach Unii Europejskiej. Jest to jedno z najważniejszych osiągnięć nowoczesnego rozwoju kraju. Bardzo się cieszymy, że nasza macierz nie zapomina i o nas – jej dzieciach na wschodzie. Tytuł z nas została już przyznana Karta Polaka! Jesteśmy bardzo wdzięczni naszej Ojczyźnie za pamięć i pomoc okazywane nam, jej dzieciom. Z okazji święta Niepodległości życzymy naszej Ojczyźnie pomyślności, rozwoju i dobrobytu dla jej obywateli. Będziemy się starać być dla naszej macierzy jak najlepszymi dziećmi.

Aleksander Bogolubow

Z Tarnowa do Poznania

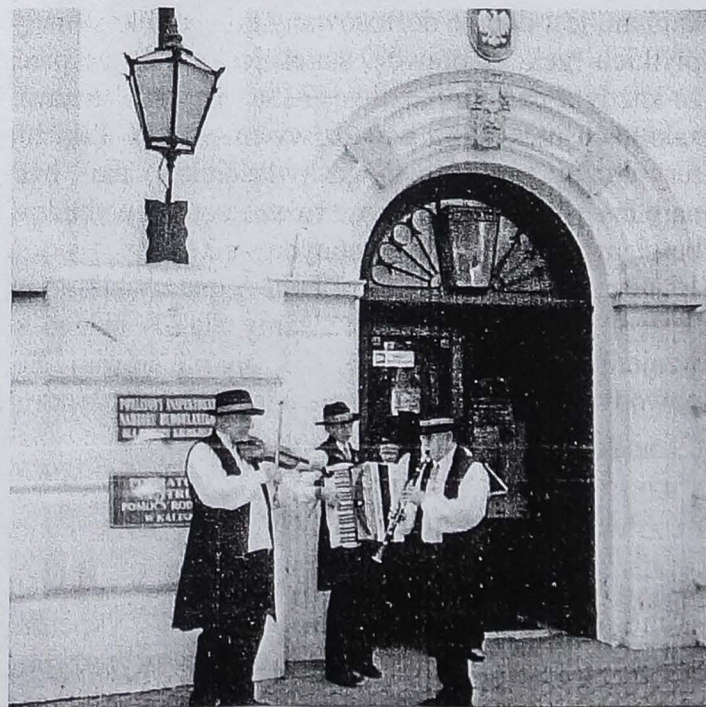
Reportaż z XVIII światowego Forum Mediów Polonijnych

Tradycyjnie wszystko zaczyna się w Małopolsce. Powoli zbieramy się w Tarnowie. Jest 8 wrzesień, piękna pogoda i gościnni mieszkańcy witają nas w swoim mieście. Przemawia do nas prezydent miasta, pan Ryszard Ścigała. Oczywiście wszystkie posiedzenia prowadzi nasz prezes, pan Stanisław Lis. Na początku wszyscy się wzajemnie przedstawiamy. Następnego dnia odbywa się uroczyste otwarcie Forum i przedstawienie naszych sponsorów. Niestety, taki jest ten świat, że bez sponsorów już nie damy sobie rady. Przedstawiono nam również program Forum – jest bardzo ciekawy, przede wszystkim z mojego punktu widzenia jako historyka. Po raz kolejny mamy okazję zwiedzić Nowy Sącz i jego zabytkowy ratusz ze wspianymi freskami na ścianach pod sufitem, przedstawiające dzieje Polski.

Wracamy do Tarnowa. Tuż obok budynku Małopolskiego Forum Współpracy z Polonią, gdzie tradycyjnie rozpoczyna się Forum, znajdują się budynki największego w Polsce Wyższego Seminarium Duchownego. Budynki są nowoczesne i bardzo ładne. Miejscowe gazety piszą, że co rok przyjmowano tu średnio 48 alumnów.

W trzecim dniu Forum wyruszamy do tegorocznej „stolicy” Forum – Poznania. Droga jest bardzo długa – prawie 600 kilometrów i przebiega przez Kalisz – najstarsze miasto nie tylko Polski, ale chyba całej Słowiańszczyzny. W tym roku obchodzi 1850-tą rocznicę założenia, a właściwie rocznicę pierwszej wzmianki o grodzie *Kalisia* na mapie Rzymskiego Imperium, sporządzonej przez Klaudiusza Ptolemeusza. Wówczas Kalisz znajdował się na wielkim szlaku bursztynowym, wiodącym od

na rynku głównym zrekonstruowany wóz rzymski – na takich właśnie wozach zwykle transportowano bursztyn. Czekają na nas również wojownicy rzymscy, za których przebrali się studenci Uniwersytetu w Kaliszu, aby pokazać nam jak w wojsku rzymskim wydawano i wykonywano rozkazy. W ratuszu opowiadano nam o historii miasta, która szczególnie w XX wieku nie była zbyt spokojna – przez miasto bowiem przewinęły się dwie wojny światowe. Podczas pierwszej wojny miasto prawie całkiem zostało zburzone przez artylerię niemiecką, podczas drugiej wojny światowej zaś w mieście zniszczono zarówno żydowskie, jak i polskie biblioteki, a książki zakopano w rowie pod murami miejskimi. Na tym miejscu wzniesiono po wojnie pomnik książki – unikatowy pomnik tego rodzaju na świecie. Zwiedzamy również kościół pod wezwaniem świętego Józefa z cudowną ikoną świętej Rodziny.



Dalej szlak naszej podróży prowadzi nas do okolic Poznania – zatrzymujemy się w Hotelu 500 w Tarnowie Podgórnym. Następnego dnia jesteśmy gośćmi Targów Poznańskich. Koło dworca PKP, w śródmieściu, wybudowano całe miasteczko targowe z pałacami i ulicami, wśród których można nawet się zgubić i do którego nie wolno wchodzić ani wjeżdżać bez specjalnej przepustki. Na pierwszym posiedzeniu, 11 września uczczono pamięć ofiar zamachów terrorystycznych, ale tym razem nie tylko tych w Nowym Jorku w 2001 roku, ale również i tych, którzy zginęli na Kaukazie Północnym, również w Piatigorsku. 11 i 13 września zwiedzamy targi. Mamy dużo przyjemnych spotkań z przedstawicielami firm mających swoje siedziby nie tylko w krajach Unii, ale również w Rosji, Chinach i innych odległych krajach. W Wielkopolsce zwiedzamy wiele parków technicznych, w których znajdują się zakłady, wybudowane w ciągu ostatnich kilku lat, przeważnie przez dobrze znane firmy zachodnie. Zakłady te dają pracę wielu mieszkańcom tych miast i miasteczek. Dlatego też, w niektórych z nich, jak na przykład w okolicach Tarnowa Podgórnego, bezrobocie prawie już nie ma. Pokazywano nam również i atrakcje turystyczne – zabytkową drogę wąskotorową, którą przejechaliśmy się kilka kilometrów. Na czele pociągu – zabytkowy parowóz z lat 20 ubiegłego wieku, który dymi i w ogóle tworzy historyczną atmosferę. Z tyłu jednak pociąg jest popychany nowoczesnym motorem diesla.

W Dąbkach oglądaliśmy rekonstrukcję bitwy Polaków z Krzyżakami z 1431 roku. Były to czasy już po bitwie pod Grunwaldem, ale mimo to Krzyżacy byli nadal potężni, a co najważniejsze – wciąż bardzo okrutni. Nagle zmienia się pogoda – i to nie na najlepszą – zaczyna padać, jest bardzo zimno. A przecież czeka na nas lotnisko z samolotem, przeznaczonym dla tych z nas, którzy filmują nasze Forum. Jednak pod tym deszczem nie zapominają o nas marynarze – płyniemy rzeką małym, ale bardzo dobrze wyposażonym w kilka wygodnych salonów statkiem. Statek ten – „marzenie Admirala” ma radziecki kadłub, który, jak mówi pan kapitan, jest dobrze dostosowany do warunków małych i płytkich rzek. Naprawdę, statek jest o tyle bezpieczny, że każdy z nas ma możliwość stać przy sterze nawet na zakrętach rzeki jako prawdziwy marynarz. Taki biznes turystyczny, według jego właścicieli ma być w najbliższym czasie znacznie rozszerzony – wybudowano bowiem jeszcze kilka podobnych statków.

15 września w ratuszu Poznania żegnamy się do czasu następnego Forum i rozjeżdżamy się. Z całego serca wzajemnie życzymy sobie i organizatorom Forum powodzenia, aby wszystko się udało w przyszłym roku.

Aleksander Bogolubow

НАГРАДА ПРЕДСЕДАТЕЛЮ

За заслуги перед городом, большую общественную работу и укрепление дружественных связей между культурными общественными организациями Пятигорска юбилейной медалью «230 лет городу Пятигорску»

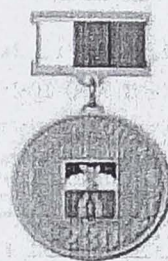
на основании Постановления администрации города от 20.08.2010 г. № 4015 была награждена председатель НКО «Союз поляков на КМВ» Галина Нестеренко.

УДОСТОВЕРЕНИЕ

Нестеренко

Галина

Николаевна



награжден(а) юбилейной медалью
«230 лет городу Пятигорску»
(Постановление администрации города
от 20.08.2010 г. № 4015)

Руководитель администрации
города Пятигорска *(подпись)* Бондаренко

polonia-kmw.ucoz.ru

Церемония награждения состоялась 9 сентября 2010 г. в актовом зале администрации г. Пятигорска. Награды видным деятелям культуры, искусства, общественных и религиозных организаций вручал руководитель администрации города Пятигорска Олег Бондаренко. Искренне поздравляем Галину Нестеренко с заслуженной наградой!

Браво, председатель!

Людмила Колпакова

Польский бигос был приготовлен специально ко Дню города

Уже стало доброй традицией участие национальных общин Пятигорска в праздновании Дня города. В этот раз представители разных национальностей собрались на Поляне песен, чтобы выступить в концертном блоке, посвященном дружбе народов.



Под звучание песни «Город дружбы» на сцену выходили пары, демонстрируя национальные костюмы и национальные блюда. На подносах

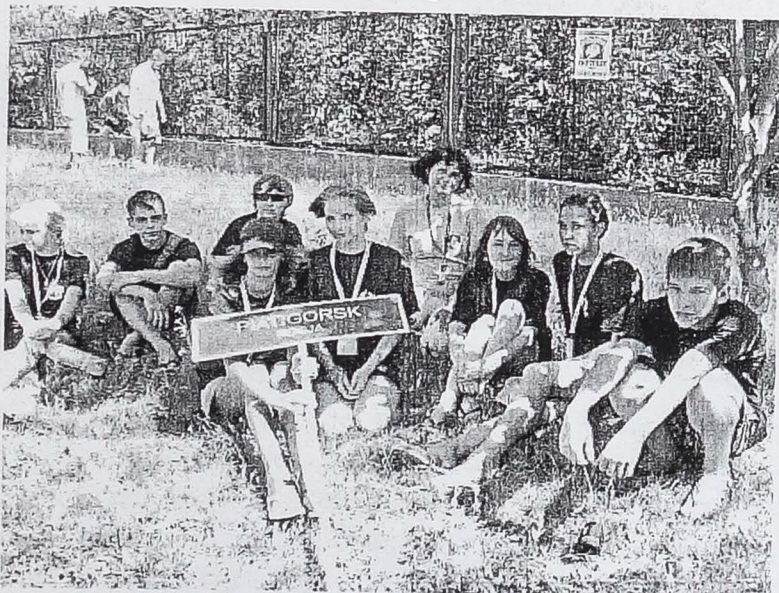
были осетинские пироги, шашлык, греческий салат, южные фрукты, а также польский бигос, который был приготовлен специально к этому случаю, а потом с аппетитом съеден членами



польской общины после велопробега, также посвященному Дню города.

Людмила Колпакова

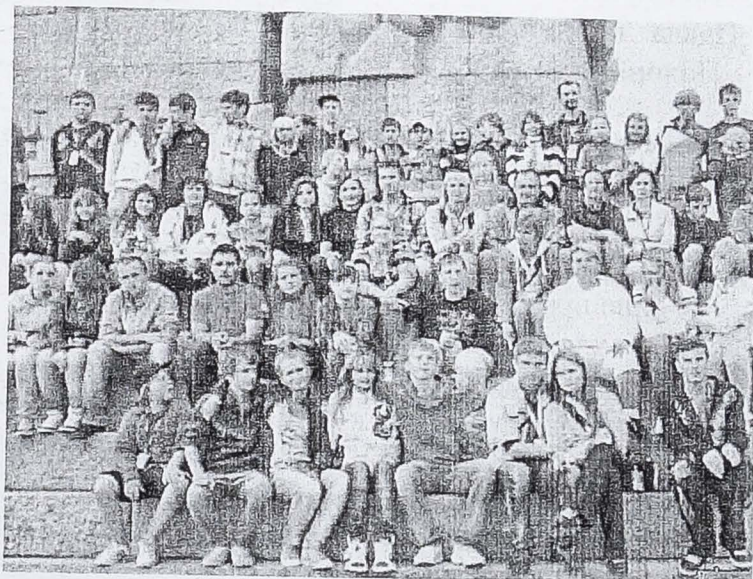
Летняя Парафиада-2010



На страницах нашей газеты представляем Вашему вниманию рассказ о поездке на Парафиаду-2010, размещенный на сайте наших друзей из новгородской областной общественной организации «Культурно-просветительское общество «Полония»

Этим летом я побывал в Польше. Хочу поделиться своими незабываемыми впечатлениями от поездки в эту страну. Молодые спортсмены со всей Польши, России, Украины, Белоруссии, Литвы и Латвии собрались в Варшаве, чтобы побороться за высший трофей 22-ой Международной Парафиады. Соревнования проходили в течение недели на территории Высшей школы сельского хозяйства, а также Академии физического воспитания. Каждый из нас выбрал те виды спорта, в которых он хотел бы соревноваться.

Я выбрал футбол, волейбол и пинг-понг. На Парафиаду из года в год приезжают тысячи участников, в этом году нас собралось 2000 человек. Здесь встречаются дети разных культур и языков. У нас была отличная возможность пообщаться, завести себе новых друзей. Мы соревновались с командами из Польши, Украины и Белоруссии, и главным принципом соревнований была не победа, а участие и здоровое соперничество. Для нас была придумана очень интересная культурная программа. Мы ездили на различные экскурсии, побывали даже на польском телевидении, где нас водили по студиям и объясняли, как делаются телепрограммы изнутри. Парафиада дала возможность каждому из нас как-то себя проявить: кто-то участвовал в спортивных соревнованиях, кто-то в интеллектуальных, музыкальных, в мастер-классах по изобразительному искусству.



Неделя, проведенная в Варшаве, оставила незабываемые впечатления, даже не хотелось уезжать. Но впереди нас ожидал не менее приятный отдых на Мазурах, в лагере «Байка», что в переводе с польского означает «Сказка». Мазуры - это «край тысячи озер». Наш лагерь полностью оправдывал свое название-«Сказка», он находился в красивейшем месте: среди лесов, на берегу живописного озера Дрвенске. Жизнь в лагере была насыщенная и очень интересная. С самого начала нас разделили на четыре группы и в течение двух недель между группами устраивались различные соревнования и конкурсы. Кроме этого, мы купались в озере, плавали на лодках и байдарках, нас учили польскому языку, а по вечерам устраивались дискотеки. Мы ездили на экскурсии в Гданьск и в Оструду; гуляли по улицам этих городов, любовались их достопримечательностями, заходили в костёлы, замки, лакомились местными деликатесами. Мы были на мысе Вестерплатте, прославленном героической обороной в сентябре 1939 года. С выстрелов немцев, направленных на эту полянку, началась Вторая мировая война.

мировая война. Также мы побывали на Грюнвальдском поле, где ровно 600 лет тому назад польско-литовские рыцари скрестили свои мечи с рыцарями Тевтонского ордена и одержали победу. В общем, скучать было некогда. Но все хорошее когда-нибудь кончается. Вот и наш отдых в «Сказке» подошел к концу. На прощание нам устроили ужин на природе, у костра, с традиционными колбасками и, конечно же, дискотеку под звездами. В этой поездке я приобрел новых друзей, открыл для себя страну, где жили мои предки. Польша мне запомнилась необыкновенными пейзажами, красивыми городами, маленькими местечками, памятниками, замками и дворцами. Хочу сказать огромное спасибо всем организаторам этого мероприятия, а также Генеральному Консульству Республика Польша в Санкт-Петербурге, Обществу Парафиада им. Св. Юзефа Каласанцѣйша, Вспульноте Польской, костѣлу св. ап. Петра и Павла в Великом Новгороде и новгородской «Полонии».

Антон Прокофьев

ПОЛЬСКОЕ ЛЕТО

Каждый год Полонийный учительский центр в Люблине предлагает летом несколько интересных курсов для учителей, преподающих польский язык за пределами Польши.

В этот раз на курс «Учитель перед необходимостью постоянного совершенствования своих способностей и способностей учеников» приехали учителя из России, Украины, Белоруссии, Канады и США.

Нас ждала интересная и насыщенная программа. Мы получили информацию о современной польской литературе для взрослых и детей, о психологии преподавания, о журналистике, об особенностях современного польского языка.



Особое внимание было уделено методикам преподавания польского языка. Как правило, дети

быстрее изучают язык через игры, забавы, движения, песни и танцы. Мы на время становились детьми и пробовали все эти методики на себе. Вырезали животных, создавали картинки, делали оригами, сочиняли разные истории, прыгали, скакали, танцевали и пели. Все было увлекательно и полезно!

Ну, а в свободное время нас ждали познавательные экскурсии, просмотры польских фильмов, концерты органной музыки и музыки Шопена и, конечно, незабываемое «огниско» с костром, колбасками и смальцем со шкварками и поджаренным луком.

Людмила Колпакова

Jego już nie ma z nami



Nie żyje pan Leonard Borkowski. Wspaniały malarz, bardzo życzliwy nauczyciel, przyjaciel i dobry towarzysz we wszystkich naszych przedsięwzięciach. Zostawił za sobą wspaniały dorobek artystyczny, a co

najważniejsze – pedagogiczny. Wychował bowiem wielu utalentowanych młodych ludzi.

W odróżnieniu od nich, dzieciństwo pana Leonarda nie było prostym. Jego ojciec, pan Mieczysław, w latach 30 padł ofiarą represji stalinowskich. Młodość pana Leonarda – to okres wojenny. Walki o Polskę. Straty bliskich przyjaciół na froncie. I może dlatego było u niego tak wielkie zamiłowanie do życia, do jego piękna.

Pan Leonard pozostawił po sobie nie tylko obrazy. W jego ostatniej drodze żegnały go jego córka i wnuki. Za życia pan Leonard zdążył jeszcze obdarować prezentami i swoim błogosławieństwem również prawnuków.

Niechże będzie błogosławiona pamięć o panu Leonardzie Borkowskim! Niech żyje ona w naszych sercach i duszach, póki my żyjemy!

*Dofinansowano ze środków Senatu RP
dzięki pomocy Fundacji "Pomoc Polakom na
Wschodzie"*

Kolegium redakcyjne:

redaktor naczelny – Aleksander Bogolubow;

redaktor techniczny – Rusłan Kondratjew

*Adres: Rosja, 357500 Piatigorsk, obwodu Stavropolskiego, ul.
Anisimowa 1.*

<http://polonia-kmw.ucoz.ru>

<http://polonia-kwm.narod.ru/index.htm>

E-mail : poloniakmw@rambler.ru

Tel. +7-8793-39-13-73

Nakład 999 eg

Подписано в печать 29 октября 2010 г.